

Sygn. akt VI Ka 232/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Kamila Obuchowicz

przy udziale funkcjonariusza K. w E. starszego aspiranta T. K.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2015r.,

sprawy M. S.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. akt VIII W 778/14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 100 złotych.

Sygn. akt. VI Ka 232/15

UZASADNIENIE

M. S. został obwiniony o to, że w dniu 24 lipca 2014 roku o godzinie 09:35, w miejscowości K. kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) przekroczył prędkość jazdy o 56 km / h poruszając się z prędkością 96 km/h w miejscu gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 40 km/h, tj. o czyn z art. 92 a kw.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 15 kwietnia 2015 roku sygn. VIII W 778/14:

I. obwinionego uznano za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym odmiennym ustaleniem, że przekroczył on dopuszczalną prędkość o 53 km/h poruszając się z prędkością 93 km/h, który zakwalifikowano z art. 92 a kw i za to na podstawie art. 92 a kw zw z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzono mu karę grzywny w wysokości 1.000 złotych,

II. obciążono obwinionego wydatkami postępowania w kwocie 100zł i opłatą w kwocie 100 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca obwinionego, wnosząc o uniewinnienie obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 92a kw. Zaskarżył wyrok w całości i wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uznania winnym obwinionego czynu,
- obrazę prawa procesowego, w szczególności art. 8 kpw w zw. z art. 5§2kpk mającą bezpośredni wpływ na treść orzeczenia,
- obrazę wynikającą z art. 31 ust 3 zasadą proporcjonalności poprzez nakładanie kary w sytuacji nieadekwatnej do okoliczności.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego, skarżący podał, iż obwiniony kwestionował swoją winę, w ocenie obwinionego sąd wszystkie wątpliwości w sprawie rozstrzygnął na jego niekorzyść. Ponadto w sytuacji gdy nie wykazano by powstało jakiegokolwiek niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, wymierzona kara jest niewspółmiernie dolegliwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie godzi się zaznaczyć, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski zarówno co do winy obwinionego w zakresie przypisanego mu wykroczenia jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod wskazany przepis ustawy, a także wymiaru orzeczonej wobec niego kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające obwinionego ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w treści art. 8 kpw w zw z art. 7 kpk, a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy oraz przekonywujący sposób podważone przez skarżącego, przeto w całej rozciągłości zasługuje również na aprobatę Sądu odwoławczego. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyciągnął prawidłowe wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, tak w zakresie sprawstwa obwinionego w popełnieniu przypisanego mu wykroczenia jak i przyjętej kwalifikacji prawnej. Rzeczowe, trafne a przez to zasługujące na pełną aprobatę Sądu odwoławczego argumenty w tej kwestii zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku i ich powtarzanie jest zbędne. Trzeba więc z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyłyby sobie tego obwiniony absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tegoż Sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Tego skarżący jednak nie wykazał, gdyż cała jego argumentacja w tym zakresie sprowadza się do stwierdzenia, że obwiniony kwestionuje swoją winę, że w ocenie obwinionego, to wszelkie wątpliwości rozstrzygnięto na jego niekorzyść.

Tymczasem w niniejszej sprawie wina M. S. została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań funkcjonariuszy Policji: S. Z. i M. H., a także dokumentów dotyczących przyrządu służącego do pomiaru prędkości, który prawidłowo zweryfikowany poprzez pryzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzy przekonujący obraz zdarzenia, które legło u podstaw postawionemu obwinionemu zarzutu.

Badano w sprawie szczególnie okoliczność dotyczącą możliwości zakłócenia pracy radaru w kontekście znajdowania się w miejscu pomiaru linii energetycznej, przy czym okoliczność ta została wyjaśniona tak informacją od (...) S.A., jak i opinią biegłego w zakresie technologii pomiaru prędkości pojazdów J. T.. Uwzględniono też okoliczność dot. pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego w tym samym miejscu co w zarzucie, ale dokonanej w dniu 5 listopada 2014r., przesłuchano policjantów co do tego zdarzenia, przy czym ww informacja od (...) S.A., jak i opinia biegłego J. T. upewniają w tym, że radar funkcjonował prawidłowo, a więc przebieg linii energetycznej nie rzutował na prawidłowość pomiaru prędkości i w dniu 5 listopada 2014r. i w czasie czynu zarzucanego obwinionemu.

Dowody te, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołują żadnych zastrzeżeń i nie zostały w żaden sposób podważone pod względem ich wiarygodności. W rezultacie autor apelacji, powołując się jedynie na wyjaśnienia obwinionego, nie wykazał jednocześnie aby stanowisko Sądu orzekającego w omawianym zakresie było obarczone jakąkolwiek wadą. Pamiętać też należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. Zasada in dubio pro reo z art. 5§2 kpk, którą też wskazano jako podstawę apelacji, nie ogranicza zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości. W takim przypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla obwinionego. Skoro zaś w niniejszej sprawie jedynym dowodem odciążającym były wyjaśnienia obwinionego, a w świetle jednoznacznej wymowy pozostałych przytoczonych powyżej dowodów, stanowisko skarżącego, w którym, jak już wyżej wskazano, neguje on fakt popełnienia przedmiotowego wykroczenia powołując się tylko na wersję M.S., nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

Reasumując podnieść należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia oraz nie naruszył przepisów postępowania – art. 5§2 kpk (w zw. z art. 8 kpw), zaś kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu i nie ma podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił też ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie wymierzonej obwinionemu kary. Zdaniem Sądu odwoławczego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych obwinionemu jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona elementy o których mowa w art. 47 § 6 kw. W tym zakresie Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował też złą wolę obwinionego i to, że był już karany (mandatami i sądownie) za popełnianie wykroczeń w ruchu drogowym, a nadto że przekroczył dopuszczalną prędkość ponad dwukrotnie. W ocenie Sądu Okręgowego orzeczona wobec M. S. kara grzywny w wymiarze 1.000 złotych jest represją karną stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do niego. Powinna ona zarazem wywołać w świadomości obwinionego przeświadczenie o nieuchronności kary za popełnione wykroczenia oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Orzeczona kara winna zadośćuczynić także wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Natomiast w sytuacji, gdy znamię wykroczenia z art. 92a kw ogranicza się do stwierdzenia przekroczenia dopuszczalnej w danym miejscu prędkości jazdy, to na wymiar kary decydującego wpływu nie ma to, że nie doszło do zagrożenia spowodowanego działaniem obwinionego. Wykroczenie z art. 92a kw jest bowiem wykroczeniem formalnym, żaden skutek, ani materialny, ani sytuacyjny, nie należy do jego znamion. Konstrukcyjnie art. 92a kw należy do wykroczeń zagrożenia abstrakcyjnego: ustawodawca przyjął dyktowane doświadczeniem życiowym założenie, że każde niepodporządkowanie się ograniczeniu prędkości jest niebezpieczne, nawet jeżeli w konkretnych okolicznościach niebezpieczne nie było. Natomiast gdyby obok

przekroczenia prędkości, to takie zachowanie kierującego pojazdem spowodowało jeszcze zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to nastąpiłby zbieg art. 92a kw z art. 86 kw, co skutkowałoby nie tylko możliwością orzeczenia surowszej kary z art. 86 kw, ale dodatkowo umożliwiłoby orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdu. W niniejszej sprawie obwiniony „tylko” przekroczył prędkość, a więc okoliczność dot. tego, że nie powstało inne zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie ma znaczenia dla wymiaru kary za przypisane mu wykroczenie z art. 92a kw.

Konsekwencją przedstawionego wyżej stanowiska Sądu Okręgowego było uznanie apelacji obrońcy obwinionego za bezzasadną. Z tych względów zaskarżony wyrok jako słuszny – na mocy art. 437 § 1 kpk w zw z art. 109 § 2 kpw – utrzymano w mocy.

Ponadto uwzględniając sytuację majątkową i rodzinną obwinionego, Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych oraz opłatą w kwocie 100 złotych.